Nre. 138. Poniedziałek 19. Czerwca 1854. Rok Gazecie 44.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.
Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLAD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 6. czerwca. W Zaszkowie Lwowskim obwodzie założono szkołę trywialną, przy której będzie połączona służba nauczyciela i diaka.

Uposażenie nauczyciela włącznie z zaproponowaną w kwocie 40 r. m. k. pensyą diaka i zapewnioną tylko tymczasowie przez gr. k. miejscowego proboszcza imx. Stefana Skorobohaty kwotą 5 r. rocznie, wynosi 160 r. m. k., do czego się gmina Zaszków przyczynia kwotą 100 r., a gmina Zawadów kwotą 15 r. m. k.

Do uposażenia szkoły przyłożył się także Lwowski konwent OO. Dominikanów, jako właściciel majętności Zaszkowa, przyrzeczeniem dawania czterech niższo-austryackich sągów drew na opał szkoły.

Inne potrzeby szkoły przyjęły na siebie rzeczone gminy.

Pożyteczna ta dążność ku podniesieniu nauki ludu podaje się niniejszem z uznaniem do wiadomości publicznej.

Sprawy krajowe.

Lwów, 16. czerwca. Przystępując do Towarzystwa dla uprawy lnu i konopi subskrybowali panowie:

Julian Wierzbicki z Kutkorza	5	akcyi po	100 złr.
Robert Doms ze Lwowa . .	5	„ „	100 złr.
Marek Dubs „ „ . .	1	„ „	100 złr.
Razem . . .	11	akcyi.	

Przeto ogólna suma dotychczasowej subskrypcyi wynosi 31,900 złr. m. k.

Drugie posiedzenie ogólnego zgromadzenia akcyonaryuszów odbędzie się w poniedziałek dnia 19. czerwca o 10tej godzinie przed południem w gmachu Ossolińskich.

(Ogłoszenie stowarzyszenia ku wsparciu wdów i sierót po wojownikach południowo-sławiańskich, poległych w ostatniej wojnie.)

Na podaną prośbę pod dniem 30. grudnia 1852 stósownie do ustawy stowarzyszenia z dnia 26. listopada 1852 o powtórne potwierdzenie niżej podpisanego stowarzyszenia i jego statutów, nakazało wysokie ministeryum spraw wewnętrznych dekretem z 22go grudnia 1853, otrzymanym dnia 9. stycznia 1854, zwołać jeneralne zgromadzenie stowarzyszenia, które ma wziąć pod powtórne obrady niektóre punkta statutów.

Powtóre, należy przytem wezwać tylko tych członków jako uprawnionych do głosowania, którzy albo dali stowarzyszeniu 20 r. na raz, albo przez składkę zebrali 100 złr., albo też się deklarowali do rocznej składki najmniej 5 r.

Stosownie do tego zapraszają się najuniżeniej wszyscy według powyższego postanowienia P. T. uprawnieni do głosowania członkowie, ażeby przybyli osobiście na mające się odbyć dnia 13. lipca tego roku o piątej godzinie wieczór jeneralne zgromadzenie w Wiedniu, albo też wyznaczyli do tego zastępców, zaopatrzonych należytem pełnomocnictwem.

Przedmioty mające się wziąć pod obrady są:

1. Sprawozdanie dyrekcyi stowarzyszenia.
2. Rozpoznanie rachunków stowarzyszenia i obrót pieniężny.
3. Obrady nad statutami.
4. Wybór stanowczej dyrekcyi stowarzyszenia.

Pełnomocnictwa należy złożyć najpóźniej trzema dniami przed zgromadzeniem w biurze stowarzyszenia, w gmachu wysokiego ministerstwa finansów, Johannesgasse nr. 971, gdzie będą także złożone spis uprawnionych do głosowania członków, równie jak statuta stowarzyszenia przez ośm dni przed zgromadzeniem dla członków do przejźrzenia. Miejsce zgromadzenia będzie później ogłoszone.

Wiédeń, 9. czerwca 1854.

W imieniu stowarzyszenia ku wsparciu wdów i sierot po wojownikach południowo-sławiańskich i romańskich poległych w ostatniej wojnie. pr. wicedyrektor dr. Klucky m. p.

Praga, 13. czerwca. Jego Ces. król. apostolska Mość raczył wydać następujące własnoręczne pismo do Jego Excelencyi Namiestnika Czech:

„Kochany Baronie Mecsery! W Czechach i ich stolicy starały się o to jak najgorliwiej wszelkie stany, by Mnie i Cesarzowej przygotować równie piękne jak serdeczne przyjęcie, za co chciej pan najzupełniejsze uznanie Moje podać do wiadomości publicznej.

Cieszyło Mię to bardzo, że z urządzonej wystawy wyrobów krajowych mogłem nanowo powziąć przekonanie o żywym ruchu przemysłowym jako też o pożądanym postępie wszystkich gałęzi agronomii.

Doskonały stan zakładów publicznych, które zwiedzaliśmy, odpowiada najzupełniej tak Moim jak też Cesarzowej życzeniom.

Również należy się dobroczynności publicznej, usiłującej bez ustanku wspierać Ubogich i nieść ulgę niezasłużonemu nieszczęściu, najgorętsze podziękowanie, które chciej pan w Mojem imieniu wyrazić przełożonym urządzonych na ten cel stowarzyszeń.

Praga, 12. czerwca 1854.

Franciszek Józef. m. p.

(Łaski Jego c. k. ap. Mości w Pradze.)

Praga, 12. czerwca. Jego c. k. apostolska Mość raczył przy sposobności najwyższych odwiedzin swoich opuścić najłaskawiej 22om więźniom w pragskim kryminale prowincyalnym resztę ich kary, a jednemu na dożywotnie więzienie skazanemu złagodzić karę na lat 15, wliczając w to przebyty już czas kary.

Jego c. k. apostolska Mość raczył przy sposobności odbytego w sobotę karuselu na korzyść funduszu dla wsparcia Ubogich miasta Pragi ofiarować najłaskawiej 2000 złr. m. k. a mianowicie 1000 złr. za lożę cesarską a 1000 złr. za sto biletów.

Jego c. k. apostolska Mość raczył doręczyć najłaskawiej Jego Excelencyi panu Namiestnikowi 4000 złr. m. k. dla Ubogich miasta Pragi.

Jej Mość Cesarzowa Elżbieta raczyła ofiarować najłaskawiej 6500 złr. m. k. dla dobroczynnych zakładów w Czechach.

(Prg. Ztg.)

Anglia.

(Rozprawy w Izbach. — Nowiny dworu.)

Londyn, 9. czerwca. Dla feryi Zielonych Świątek niebyło jeszcze wczoraj posiedzenia *izby wyższej*.

W izbie niższej złożył lord *J. Russell* na stole izby traktat zawarty z Hiszpanią ku zapobieżeniu handlu niewolnikami na wyspie Kubie. Dekret datuje się od dnia 22. marca 1854; niemożna przeto jeszcze osądzić jego praktycznej skuteczności. — Nim się jeszcze izba według porządku dziennego ukonstytuowała w komitet, uwiadomił lord John Russell izbę o reformie jaka zaszła w departamencie wojskowym. Oświadczył, że dwie kwestye zwróciły na siebie uwagę rządu; po pierwsze, kwestya jakim sposobem złożyć w silniejszem ręku bezpośrednią dyrekcyę wojny; druga kwestya odnosi się do rozmaitych podrzędnych departamentów ku uregulowaniu spraw armii. Dotychczas zostawało prowadzenie wojny pod bezpośrednią kontrolą ministra kolonii, ale rząd przyszedł do przekonania izby minister

musiał uledz pod tem podwójnem brzemieniem, i zaniedbałby albo kolonie albo wojnę. Uchwalono więc rozłączyć te dwa urzęda. Główny nadzór nad administracyą rozmaitych gałęzi wojskowych poruczony będzie odtąd takzwanemu *„Secretary of State for the War-Departament.* Te rozmaite gałęzie zostają w dotychczasowym składzie, gdyż nagłe ich zreorganizowanie w tej chwili połączoneby było z wielkiemi niedogodnościami i z utratą czasu. Prawo rozdawania stopni w armii pozostaje nadal w ręku naczelnego dowódzcy (Commander-in-Chief) obecnie lorda Harding. Również nie ma potrzeby żądać od parlamentu sankcyi uchwalonego odłączenia kolonii od departamentu wojny.

Jej królewska Mość odbyła wczoraj tajną Radę i przyjmowała po ukończeniu sesyi lordów Aberdeen, Clarendon, Granville i księcia Newcastle w osobnych posłuchaniach. Markis of Anglesey oddał po swym zmarłym ojcu insygnia orderów podwiązki i Bath, i złożył jako nowo mianowany lord-namiestnik hrabstwa Anglesey w tajnej radzie przepisaną przysięgę. — Król Portugalii i książę Oporto zwiedzali wczoraj przedpołudniem British Museum i byli wieczór w towarzystwie królowej i księcia Alberta w włoskiej operze na „Proroku“ Meyerbeera. *(W. Z.)*

(Rozprawy w izbie. — Wiadomości bieżące.)

Londyn, 10. czerwca. Na wczorajszem posiedzeniu *Izby wyższej* oświadczył *Książę Newcastle* na zapytanie, że w przeciągu dwóch dni odjedzie paropływem śrubowym do Oryentu tak zwany korpus ambulacyjny dla spiesznego i wygodnego zabierania ranionych żołnierzy z pobojowiska. Organizacya tego korpusu, nieznanego przedtem w armii angielskiej, była połączona z licznemi trudnościami, jednak udała się jak najlepiej i jest już teraz zupełnie ukończona. Na zapytanie *Lorda Derby* oznajmił *Lord Aberdeen* izbie, że Lord J. Russell przyjął posadę prezydenta rady, ale przytem zatrzyma prezydencyę w izbie niższej. Co do utworzenia nowego ministeryum nowy powtórzył prezydent znaną już odpowiedź swoją z izby niższej. O bliższych szczegółach dowie się izba na przeszłem posiedzeniu (w poniedziałek wieczór).

— W pałacu Buckingham była wczoraj ranna recepcya i wielka uczta na cześć gości królewskich.

— W Glasgowie pojawia się znów cholera po czternasto-dniowej przerwie. W ostatnich czterech dniach liczono podług tamtejszego „Chronicle“ 18 chorych i kilka wypadków śmierci.

— Wykaz banku: Banknoty w obiegu 20,540.330 f. szt. (pomnożenie: 80.790 f. szt.). Zapas gotówki: 12,750.149 f. szt. (pomnożenie: 9300 f. szt.). *(W. Z.)*

(Wiadomości bieżące.)

Londyn, 8. czerwca. Potwierdza się według *„Morning Post“* i z innych stron doniesienie, że książę Newcastle przyjął portefeuille ministerstwa wojny, a opróżniony przezto urząd ministra kolonialnego ofiarowano lordowi J. Russell, który przyrzekł jeszcze dziś przed zebraniem się izby niższej dać stanowczą odpowiedź. W nowej kombinacyi tej niema o lordzie Palmerston żadnej mowy.

Biskup Gibraltaru zaproponował posłowi w Konstantynopolu wybudować anglikański kościół w tureckiej stolicy, a lord Stratford de Redcliffe miał przyrzec, że będzie prosić Sułtana o pozwolenie w tej mierze.

Francya.

(Wiadomości bieżące.)

Paryż, 8. czerwca. Cesarz odbył wczoraj przegląd dwunastego pułku dragonów i oznajmił przy tej sposobności pułkownikowi jego posunięcie na jenerał-majora.

Dobrowolne zgłaszania się do gwardyi cesarskiej nie bardzo są liczne, powodem są częścią warunki wzrostu i lat służby, a częścią wysokie nagrody pobierane za zastępstwo. Dawniejsi żołnierze, równie jak ci, których czas służby wkrótce się skończy, uważają za większą dla siebie korzyść wstąpić w zastępstwie znowu do armii za 4 do 5000 franków, niźli zgłosić się do gwardyi, zwłaszcza iż sądzą, że i później się do niej dostać mogą. Dla konkurowania ile możności z korzyściami, jakie nastręcza zastępstwo, kazał teraz minister wojny w dziennym rozkazie do pułków ogłosić, że teraz będzie wynosić premia za przyjęcie służby w gwardyi na dwa lata 1000 fr., a za przyjęcie służby na dłuższy czas 2000 fr. Ale snać i ten środek nie sprawił pożądanego skutku, gdyż wojskowi wolą 5000 niż 2000 franków.

W Reims wytoczy się wkrótce przed sądem znaczny proces względem tajnego towarzystwa, które w departamencie Marne i w departamentach sąsiednich liczyło kilka tysięcy członków. Utrzymują, że skonfiskowano zasoby broni i podburzające do powstania odezwy. Zresztą tylko główni uczestnicy będą stawieni przed sądem.

Paryż, 9. czerwca. Według noty w Monitorze były rzeczywiste koszta kilku wielkich budowli publicznych znacznie mniejsze aniżeli w podanym kosztorysie. Tak n. p. koszta budowy kolei żelaznej z Epernay do Reims niewynosiły powyżej ośmiu milionów 700.000 franków, chociaż w kosztorysie podane były na $13\frac{1}{2}$ milionów.

Minister marynarki kazał ogłosić, że do piechoty marynarki zaciągać się mogą ochotnicy pod korzystnemi warunkami.

Do gwardyi cesarskiej ma być wcielony korpus jazdy arabskiej.

Minister sprawiedliwości przedłożył Cesarzowi sprawozdanie o rezultatach sądownictwa karnego w roku 1852, z czego się okazuje znaczne pomnożenie procesów kryminalnych. Ale ponieważ ta większa liczba rozciąga się głównie na mniejsze przestępstwa, przeto przypisuje ją minister sprawiedliwości nie tyle wzmagającej się demoralizacyi jak raczej gorliwszej czynności władz.

Według miesięcznego wykazu banku Francyi powiększył się zapas gotówki (wynoszący obecnie $466\frac{1}{2}$ mil.) o $69\frac{1}{2}$, a bieżący rachunek skarbu o $11\frac{1}{2}$ milionów; obieg zaś banknotów (obecnie 583 mil.) zmniejszył się o $7\frac{1}{4}$ a dyskonto banku o $43\frac{3}{4}$ mil.

Agronomiczną wystawę maszyn i zwierząt na polach elyzejskich zamknięto dziś rozdawaniem nagród. Cesarz i Cesarzowa zwiedzili wystawę jeszcze przed zamknięciem, witano ich wszędzie okrzykami radości. *(W. Z.)*

Włochy.

(Śmiertelność po więzieniach. — Potoczne.)

Turyn, 10. czerwca. Na jednem z ostatnich posiedzeń izby drugiej interpelował *margrabia Pareto* ministra sprawiedliwości, zkąd pochodzi tak znaczna śmiertelność w domu karnym w Alessandryi? Na to odpowiedział minister tyle tylko, że przyczyną tego jest jedynie szkodliwy dla zdrowia stan więzienia. W przeszłym roku liczono w tem więzieniu 104 umarłych na 487 więźniów.

Do *Genuy* nadeszła wiadomość, że na płynącym tam okręcie „Italia“ wszczął się pożar przez zapalenie się Guanu, którem był naładowany, i że dla ratowania go musiano wjechać z nim umyślnie na mieliznę w pobliżu Azorów. *(Abbl. W. Z.)*

Parma, 8. czerwca. Jej królewicz. Mość księżna Rejentka przybyła z dostojną familią swoją d. 2. b. m. do Piacenzy, gdzie ją ludność uroczyście przyjmowała.

— Subskrypcye na nowe obligacye państwa wynosiły wczoraj 2,109.000 lirów. *(Abbl. W. Z.)*

Niemce.

Berlin, 13. czerwca. Jego królewiczowska Mość książę Prus odbędzie wkrótce jako jeneralny inspektor piechoty dłuższą podróż inspekcyjną w wschodnich prowincyach królestwa Prus. *(Abbl. W. Z.)*

Berlin, 11. czerwca. Misya podpułkownika p. Manteuffel do dworu Petersburskiego odnosi się według dziennika „C. B.“ do artykułu dodatkowego prusko-austryackiej konwencyi z d. 20. kwietnia. Ten sam dziennik donosi równocześnie, że baron Werther ma wkrótce wyjechać do Petersburga na posadę ambasadora; o powrocie zaś pruskich urzędników konzularnych do Księztw Naddunajskich niema nateraz mowy. *(Abbl. W. Z.)*

Według doniesienia z d. 14. b. m. przybyli do Berlina wszyscy szefowie domu Rothschilda z Frankfurtu, Wiédnia, Londynu i Paryża i mieli wczoraj posłuchanie u p. prezydenta ministrów. Obecność ich ma być w związku z negocyowaniem nowej pożyczki pruskiej. *(L. k. a.)*

Drezdno, 10. czerwca. Król Jego Mość przybył dziś po pół do jedenastej przedpołudniem w towarzystwie Jego Mości Króla Prus znowu z Tetschen do Pillnitz. Jego Mość Król Prus udał się dziś o piątej godzinie popołudniu w dalszą podróż do Berlina.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 12. czerwca. Komisya rządowa spraw wewnętrznych i duchownych podaje do powszechnej wiadomości, iż rada administracyjna królestwa przez wypis z protokołu posiedzenia swego z dnia 28. maja (9. czerwca) r. b. nr. 22.818 postanowiła, że z powodu okazującego się w kraju powszechnego niedostatku środków wyżywienia, zakaz wywozu wszelkiego rodzaju zboża i innych artykułów żywności za granicę, z wyłączeniem pszenicy ma być do dalszego czasu bezwarunkowo i z całą ścisłością wykonywany. — W skutku czego wyłączenia z-pod pomienionego zakazu podane do wiadomości, a wyszczególnione w art. 2. postanowienia rady administracyjnej z dnia 8. (20.) grudnia, dotyczące transportów tychże artykułów, prowadzonych z Cesarstwa przez królestwo za granicę, jak niemniej transportów przechodzących przez komorę Michałowicką (a później przez granicką) do Krakowa, w zupełności ustają. — W Warszawie, dnia 30. maja (11. czerwca) 1854. roku. — Dyrektor główny prezydujący jenerał-leitnant Wikiński. — Dyrektor kancelaryi, Starynkiewicz. *(Gaz. Warsz.)*

Rosya.

(Wiadomości z skał Alandzkich.)

Dnia 26. kwietnia (8go maja) dwa parostatki śrubowe angielskie zbliżyły się, mierząc głębokość za pośrednictwem ołowianki do loc-stacyi Sagg-e (na północnej części Alandu) i tam stanęły na kotwicy. Na drugi dzień, to jest 27. kwietnia (9go maja) o godzinie drugiej rano dwanaście statków angielskich stanęło na kotwicy u stacyi Don-e; przyczem uzbrojone szalupy, wysłane z okrętów nieprzyjacielskich, schwytały jeden statek włościański z znajdującym się na nim włościaninem i jego żoną, oraz jednę łódkę.

(Wiadomości z Sweaborga.)

Dnia 10. maja oddział składający się z parostatków: „Lwica“, „Hrabia Wroczenko“, „Jastrząb“ i „Letuczyj“, oraz statek transportowy „Wołga“ przybyły do przystani Sweaborgskiej z Roczensalm.

(Wiadomości z Sewastopola.)

Jenerał-adjutant książę Menżykow donosi pod dniem 6go maja r. b. co następuje: „Dnia wczorajszego dwa parostatki nieprzyjacielskie podchodziły do Sewastopola, lecz wnet zawróciły i skryły się w mgle. Poprzednio słychać było działowe sygnały flot sprzymierzonych, ale z powodu zaciemnionego horyzontu nie można było

dojźrzeć statków. Dziś rano przybył z Mikołajewa parostatek „Elborus“ pod dowództwem kapitana-lejtnanta Popowa. Jemu specyalnie poruczone było przyprowadzenie tego statku, a dla wypełnienia tego zręcznie skorzystał on z pogody mglistej.

— Czytamy w *Journal d' Odessa:* — Dnia 23. maja (4go b. m.) odbył się pogrzeb kapitana Dgiffard, dowódzcy parostatku *Tygr*, zmarłego w skutek odniesionej rany. Orszak pogrzebowy wyszedłszy z bramy kwarantanowej naprzeciw włości jenerała Lüders, udał się bulwarkiem zewnętrznym na cmentarz miejski. Trumnie złożonej na lawecie od armaty towarzyszył Pastor kościoła Reformowanego i zabrana do niewoli osada okrętowa. JW. jenerał-adjutant Annenkow pełniący obowiązki jenerała-gubernatora Nowo-Rosyi i Bessarabii; gubernator wojenny Odesski jenerał-lejtnant Krusenstern; jenerał-major baron von Roltzberg, komendant placu Odessy i kilku innych jenerałów postępowali za orszakiem żałobnym, na czele dwóch batalionów piechoty i dwóch armat. Poranek majowy, pogodny, czysty, ożywiony deszczem dnia poprzedniego, powietrze napełnione wonią kwitnących akacyi, któremi bulwark jest obsadzony, odgłosy orkiestry, wreście tłum mnogi postępujący za orszakiem w powozach i pieszo, czyniły okazalszemi i rzewniejszemi zaszczyty wojskowe, które władze miasta oddawały śmiertelnym zwłokom oficera nieprzyjacielskiego, pogrzebanego na ziemi naszej. *(G. W.)*

Księstwa Naddunajskie.

(Doniesienia z Jas w Lloydzie.)

Wiédeń, 14. czerwca. *Lloyd* dzisiejszy pisze: Z Jas nadeszły dzisiaj wiadomości z d. 9. b. m. Rosyjscy inżynierowie zajmują się przygotowaniami do fortyfikowania miasta, a budowa prochowni ma się także wkrótce rozpocząć. We wszystkich miejscach nad Seretem stoją od ostatnich dni maja załogi liczące do 1000 ludzi, a posterunki w równej sile posunięto nad samą granicę. Sześć pułków dragonii należących do korpusu Paniutyna przybędą niebawem do Wołoszczyzny. Z Bessarabii przybyli do Jas jenerałowie Szerbezow i Grund. Wszystkie wojska rosyjskie, które od 15. maja wkroczyły do Multan, są już od dziesięciu miesięcy w marszu. Kozacy Uralscy przybędą za kilka dni do Jas; kwatery dla nich już przygotowane. Korpus jenerała Liprandi uda się na Tirgowist, a niektóre oddziały jego wysłane będą ku wołosko-siedmiogrodzkiej granicy. Również po tamtej stronie Aluty stoi silny oddział wojsk rosyjskich i zajmuje gościniec wiodący z Siedmiogrodu wzdłuż rzeki. Ruchy wojsk odbywają się bardzo tajemniczo, a nawet pułkownicy odbierając tylko od stacyi do stacyi opieczętowane rozkazy pochodu niewiedzą o swem przeznaczeniu. W miarę jak Rosyanie usiłują zabezpieczyć się z Wołoszczyzny ku granicy austryackiej, obawiają się w Multanach mogącego niebawem nastąpić zamknięcia zachodniej granicy księstwa. Rosyjskie wojska rezerwowe, które od 4. b. m. przeszły za Prut, dążą w podwójnych marszach przez Seret i staną po tamtej stronie Bystrycy.

(Szyki armii rosyjskiej. — Oblężenie Sylistryi.)

Wiédeń, 14. czerwca. *Oestr. Soldatenfreund* podaje następujące wiadomości z teatru wojny nad Dunajem:

Od 2. czerwca przebiegają liczni kuryery z Petersburga, Warszawy i Odesy do głównej kwatery rosyjskiej w Kalaraszu i napowrót. Bezwątpienia idzie teraz dla przyjętego ze strony Rosyi systemu polityki obronnej o nowy szyk bojowy dla wielkiej armii rosyjskiej na południu. Głównym punktem oparcia dla niej jest i pozostanie może przez dłuższy czas rzeka Prut z swemi fortyfikacyami po lewym brzegu, do czego należą także położone nad niższym Dunajem warowne miejsca. Środkowym punktem tego szyku jest okręg Jas z ramieniem wzdłuż granicy Bukowiny i Galicyi, z klinem wysuniętym á cheval ku Dunajowi pod Sylistryą i w Dobruczy, i nakoniec z dyslokacyą korpusu Osten-Sackena razem z rezerwą. — Z środkowego zatem punktu z Jas będą kierowane wszelkie poruszenia operujących samodzielnie trzech armii w Polsce, w Bułgarii i południowej Bessarabii (Warszawa, Sylistrya i Odessa). Wszystkie rezerwy muszą skoncentrować się nad Prutem, a mianowicie ile możności w Mołdawii; front zaś tego szyku będzie zwrócony zarówno ku zachodowi jak i ku północnemu wybrzeżu morza Czarnego. Wylądowanie wojsk posiłkowych w zatoce Odesy niejest wcale niepodobne; a ponieważ ces. rosyjski naczelny wódz książę Paszkiewicz wie zapewne o tem, że w tej chwili stoi znaczna siła wojsk posiłkowych na okrętach pod Warną i Balczykiem, przeto musiał także zastanowić się nad tem, że wodzowie nieprzyjacielscy mogliby na którymkolwiek punkcie rozwinąć swoje siły zbrojne, by zapomocą strategicznego obrotu sparaliżować stanowisko rosyjskie nad Dunajem pod Sylistryą.

— O operacyach oblężniczych pod Sylistryą sięgają wiadomości nasze do 9. czerwca. Rosyanie budują ciągle okopy podług prawideł sztuki w taki sposób, że zatrudnieni przytem ludzie i ich pomoc są zupełnie zasłonięci. Przy końcu każdej fosy stawiają zazwyczaj reduty, ale niezawsze im udaje się ich uzbrojenie; już trzykrotnie (5., 6. i 8go) zniszczyły działa nieprzyjacielskie ich reduty na górach winnych. Rozumie się samo przez się, że wycieczki Turków wymierzone są zawsze tylko przeciw pojedyńczym przedmiotom tych prac, i że utrudniają wprawdzie operacye oblężnicze, ale na samo oblężenie niewywierają żadnego stanowczego wpływu. Wysadzenie znaczniejszej miny nastąpi zapewne dopiero za kilka dni, a równocześnie z tem nastąpi ogólny szturm do twierdzy Medszidje. Słychać, że w twierdzy daje się czuć coraz dotkliwszy niedostatek żywności; obroną jej kierowano dotychczas bardzo zaszczytnie. *(Abbl. W. Z.)*

Turcya.

(Yussuff i Beatson dowódzcami Bassi-Bozuków. — Dostawa żywności utrudzona. — Wydanie obligów. — Wiadomości bieżące.)

Konstantynopol, 30. maja. Dzienniki francuskie podają następujące wiadomości otrzymane na Marsylię: Jenerał Yussuff, Arab w służbie francuskiej, mianowany rzeczywiście dowódzcą jednej połowy Baszi-Bozuków, drugą zaś połowę oddano pod dowództwo angielskiego pułkownika Beatson znanego z Indyi organizatora nieregularnej jazdy Nizamu. Obadwaj ci dowódzcy zaprowadzą zapewne potrzebną karność w demoralizowanych szeregach Baszi-Bozuków. — Zaopatrzenie w żywność wojsk angielsko-francuskich połączone będzie zapewne z niemałemi trudnościami, gdyż przynależną służbę dopiero trzeba organizować. Na razie udano się do towarzystwa osiadłych w Turcyi francuskich negocyantów, które się zobowiązało dostawić z zyskiem 5 od sta jaknajwięcej żywności, zaco mu wypłacono wekslami na paryską kasę publiczną z trzechmiesięcznym terminem wypłaty. — Brak pieniędzy jest dla Turków zawsze jeszcze jedną z największych niedogodności. Tymczasem ma skarb wydać za trzydzieści milionów seimów sułtańskich na wzór francuskich bonów skarbowych z oprocentowaniem po 10 od sta i z terminem wypłaty za trzy lata a potem, jak donosi *Journal de l'Emp.*, ma być użyty środek wielki i radykalny. Wojska sprzymierzone obsadzą także Paravadi jako punkt komunikacyi między Warną a Szumlą. Sądzą że trzecia część wojsk sprzymierzonych już w pierwszej połowie czerwca będzie zdolna do operacyi wojennych, cała zaś siła zbrojna z artyleryą i kawaleryą z końcem miesiąca będzie gotowa do boju. *(Zeit.)*

— 30. maja. O zaszłych w ministerstwie zmianach pisze *Journ. des Debats*, że niepociągną za sobą żadnej zmiany w polityce dywanu, lecz że mimo-to przypisują im wielkie znaczenie, ponieważ świadczą, że wpływ Reszyd Baszy, który zaczynano już lekce-ważyć, silniejszy jest teraz niż kiedykolwiek.

Ten sam dziennik zaprzecza wiadomości o klęsce Turków w Tessalii w walce z tamtejszymi powstańcami, ponieważ najnowsze jego korespondencye niewspominają wcale nic o tym wypadku. Nadto donosi, że francuskie i angielskie wojska wyruszają już do Warny, i potwierdza, że jenerał Youssuff przyjął stanowczo dowództwo nad jedną połową Baszi-Bozuków; druga zaś połowa tych wojsk nieregularnych przejdzie pod komendę angielskiego pułkownika Beatson.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Hermanstadt, 16. czerwca. Dnia 9. b. m. przypuszczono bezskuteczny atak do Sylistryi. Książę Paszkiewicz, który miał odnieść lekką kontuzyę, udał się do Jas. Atak Turków na wyspę Mokan odparto.

Berlin, 14. czerwca. Fligel-adjutant Jego Mości Króla, podpułkownik baron Manteuffel, wyjechał dzisiaj zrana na Królewiec do Petersburga.

Berlin, 16. czerwca. Szefowie domu Rotschilda mieli wczoraj drugą konferencyę z prezydentem ministrów.

— *Hamb. Nachr.* donoszą z Kopenhagi z d. 13. b. m. następującą depeszę telegraficzną:

Z Abo donoszą z d. 9. b. m. do Sztokholmu, że flota angielska zniszczyła okrętowy warsztat w Brahestadt (na północno-wschodniej stronie zatoki botnijskiej) i zabrała tamtejsze łodzie kanonierskie i okręta handlowe. — Angielska parowa łódź kanonierska przybyła wczoraj do tutejszej zatoki, druga zaś uszkodzona została pod Helsingöer.

Z Lubeki donoszą z d. 14. czerwca:

Anglicy spalili w Uleaborg i Brahestadt 28.000 beczek mazi, skład drzewa i wszystkie okręta tamtejsze.

Genua, 12. czerwca. Tutejsza rada municypalna uchwaliła podać petycyę do ciała prawodawczego o zatrzymanie uniwersytetu, gdyż zniesienie jego przyniosłoby wielką szkodę miastu. Izba handlowa podała do wiadomości, że prawa wolnego portu Odessy kończą się dnia 27. sierpnia r. b.

Turyn, 13. czerwca. W kollegium handlowem w Nizzy zaszły d. 8. b. m. wieczór rozruchy uczniów przeciw dyrektorowi, który dwóch wydalił za pamflet napisany na cenzora instytutu. — Wkrótce przywrócono spokojność. — Według dziennika *Parlamento* usiłowali dnia 25. z. m. zbiegi korsarskie wylądować pod Fiume di Nisi w Sycylii; wysłano przeto niezwłocznie wojsko dla obrony miast Fiume di Nisi i Messana.

Liwurna, 9. czerwca. Ceny zboża zaczynają spadać dla pomyślnych widoków przyszłych zbiorów. *(L. k. a.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Sanockim.)

Sanok, 8. czerwca. Według doniesień handlowych sprzedawano od 16. do 31. maja na targach w Sanoku, Dobromilu, Lisku, Rymanowie i Dynowie w przecięciu korzec pszenicy po 11r.31k.—11r.48k.—13r.—10r.48k.—11r.12k.; żyta 10r.44k.—10r.12k.—12r.—9r.36k.—10r. 24k.; jęczmienia 8r. 36k.—7r. —8r. 30k.—8r.—8r.; owsa 5r.5k. —4r.48k.—6r.—4r.24k.—4r.48k.; kukurudzy w Lisku 8r.48, w Rymanowie 9r.24k.; hreczki w Dobromilu 9r.12k.; ziemniaków 5r.— 0 —0—4r.—4r.48k. Cetnar siana po 1r.16k.—48k.—

1r —— 48k.—0. Sąg drzewa twardego płacono 4r.30k.—5r.12k.—5r.—6r.—5r., miękkiego 3r.24k —4r.12k.—3r.—4r.48k.—3r. Funt mięsa wołowego kosztował 7k.—4k.—5k.—4k.—4k. i garniec okowity 2r.20k.—2r.—0—1r.36k.—1r.36k. m. k.

Kurs lwowski.

Dnia 17–18. czerwca.		gotówka zlr.	gotówka kr.	towarem zlr.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	6	6	6	10
Dukat cesarski	„ „	6	11	6	15
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	40	10	43
Rubel srebrny rosyjski . . .	„ „	2	3	2	4
Talar pruski	„ „	1	56	1	58
Polski kurant i pięciozłotówka .	„ „	1	30	1	31
Galicyjskie listy zastawne za 100 zr.	„ „	92	15	92	30

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 17. czerwca 1854.		zlr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	m. k.	—	—
Przedano „ „ 100 po	„ „	—	—
Dawano „ „ za 100	„ „	—	—
Żadano „ „ za 100	„ „	—	—

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 16. czerwca o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam $109\frac{1}{2}$ l. — Augsburg $130\frac{3}{4}$ l. — Frankfurt $130\frac{1}{4}$ — Hamburg $96\frac{1}{4}$ p. — Liwurna $126\frac{1}{2}$. — Londyn 12.43 l. — Medyolan 130 l. — Paryż $154\frac{1}{4}$ l.

Obligacye długu państwa 5% $85\frac{7}{8}$—$85\frac{15}{16}$. Detto S. B. 5% 103 — 104. Detto $4\frac{1}{2}$% $75\frac{7}{8}$ — 76. Detto 4% $68\frac{1}{4}$—$68\frac{1}{2}$ Detto z r. 1850 z wypłatą 4% 89 — $89\frac{1}{4}$. Detto z r. 1852 4% $87\frac{1}{2}$ — 88. Detto 3% 56 — $56\frac{1}{2}$. Detto $2\frac{1}{2}$% $42\frac{3}{4}$ — 43 Detto 1% — —. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% 84 — $84\frac{1}{2}$. Detto z krajów kor. 5% $83\frac{1}{4}$—$83\frac{3}{4}$. Pożyczka z r. 1834 226 — 227. Detto z r. 1839 $122\frac{1}{2}$—$122\frac{3}{4}$. Detto z 1854 90 — $90\frac{1}{8}$. Oblig. bank. $2\frac{1}{2}$% 57—58. Obl.lom. wen. pożyc. z r. 1850 5% 103 — $103\frac{1}{2}$. Akc. bank. z ujma 1280—1282. Detto bez ujmy 1080 — 1082. Akcye bankowe now. wydania 998—1000. Akcye banku eskomp. $95\frac{1}{4}$—$95\frac{1}{2}$ Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda $213\frac{1}{4}$—$213\frac{1}{2}$. Wiéd.-Rabskie $83\frac{1}{2}$—$83\frac{3}{4}$. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej 290 — 295. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 15 — 18. Detto 2. wydania 30 — 35. Detto Edynburgsko-Neusztadzkiej $53\frac{1}{2}$ — 54. Detto żeglugi parowej 562 — 564. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 551 — 553 Detto Lloyda 600 — 605. Detto młyna parowego wiédeń. 133 — —. Renty Como $13\frac{7}{8}$ — 14. Esterhazego losy na 40 złr. — — —. Windischgrätza losy $29\frac{1}{8}$ — $29\frac{3}{8}$. Waldsteina losy $30\frac{1}{4}$—$30\frac{1}{2}$. Keglevicha losy $10\frac{1}{2}$—$10\frac{5}{8}$. Cesarskich ważnych dukatów Agio $36\frac{1}{2}$ — $36\frac{3}{4}$.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiéd. d. 16. czerwca o pół do 2. popołudniu.

Ces. dukatów stęplowanych agio $36\frac{1}{2}$. Ces. dukatów obrączkowych agio 36. Ros. imperyały 10.33. Srebra agio 31 gotówka.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 17. czerwca.

Obligacye długu państwa 5% 86; $4\frac{1}{2}$% $76\frac{1}{8}$; 4% $68\frac{3}{4}$; 4% z r. 1850 —; wylosowane 3% — ; $2\frac{1}{2}$% —. Losy z r. 1834 —; z. r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. —. Akcye bank. 1284. Akcye kolei półn. —. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej —. Lloyd —. Galic. l. z. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego á 500 złr. — złr.

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg 128 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt $127\frac{3}{4}$ l. 2. m. Hamburg 94 l. 2. m. Liwurna $124\frac{1}{2}$ p. 2. m. Londyn 12 27. l. 3. m. Medyolan 127. Marsylia — l. Paryż $150\frac{3}{4}$ l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —. Oblig. indemn. $83\frac{1}{8}$. Pożyczka z roku 1854 $90\frac{1}{16}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 17. czerwca.

Hr. Ożarowski Konstanty, z Strzemilcza. — PP. Satoff Józef, c. k. porucznik, z Krakowa. — Barański Karol, z Chłopczyc.

Dnia 18. czerwca.

Hr. Łoś Włodzimierz, z Narola. — HHr. Dieduszyccy Alfons i Jan, z Sichowa. — PP. Stefanowicz Kajetan, z Bojan. — Siemianowski Franciszek, z Siemiginowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 17. czerwca.

Hr. Fredro Alexander, do Krakowa. — P. Zawadzki Włodzimierz, do Złoczowa.

Dnia 18. czerwca.

Hr. Starzyńska Gabryela, do Oleszowa. — PP. Müller, c. k. major, do Krakowa. — Sieber, c. k. kapitan, do Stryja. — Friedberg, c. k. kapitan, do Złoczowa. — Beier, c. k. porucznik, do Żydaczowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 17. i 18. czerwca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	″ ‴ ⁗				
6 god. zrana	27 8 6	+ 12°	+ 20°	zachodni₁	pochmurno
2 god. pop.	27 9 8	+ 20°	+ 12°	„	„
10 god. wie.	27 9 8	+ 13°		cicho	pogoda
6 god. zran.	27 9 7	+ 12,5°	+ 22°	cicho	pogoda
2 god. pop.	27 9 8	+ 22°	+ 12,5°	zachodni₁	„
10 god. wie.	27 9 7	+ 13°		cicho	„

T E A T R.

Dziś: komedya niemiecka: **„Die deutschen Kleinstädter.“**

We Środę: 21. czerwca 1854:

„Rej z Nagłowic.“

Komedya w 3. aktach przez K. Majerowskiego oryginalnie wierszem napisana.

O s o b y:

Królewicz Zygmunt August . . . . . JP. Kaliciński.
Pszonka, jego ulubieniec . . . . . JP. Wisłocki.
Mikołaj, Rej z Nagłowic . . . . . JP. Szturm.
Andrzej Tenczyński . . . . . JP. Linkowski.
Marya, jego żona . . . . . JP. Radzyńska.
Helena, ich wychowanka . . . . . JP. Kasprzycka.
Pszczółka, dworzanin Tenczyńskiego . . . . . JP. Lauvernay.

Scena w Krakowie i w Tenczynie w roku 1543.

Z a k o ń c z y:

„Mąż na pokucie.“

Komedya w 1. akcie z francuskiego przez Adama hr. Skorubke tłumaczona.

O s o b y:

D'Harville, fabrykant . . . . . JP. Linkowski.
Henryk, jego synowiec . . . . . JP. Kaliciński.
Julia, jego żona . . . . . JP. Targowska.
Margrabina Bellmont, jej matka . . . . . JP. Grochowska.
Maryanna Müller . . . . . JP. Linkowska.

Rzecz dzieje się na wsi.

K R O N I K A.

Wczoraj dawano liryczny melodramat „Preciozę.“ Teatr niebył wcale przepełniony; pora letnia, dzień był bardzo piękny i pierwszy po św. Medardzie bez deszczu, a do tego na niedzielę miewa wzięcie Wysoki Zamek, publiczność ciśnie się słuchać muzyki pod wolnem niebem przy pięknym dworku, w pięknym ogrodzie, zkąd widok na okolicę obszerną nieprzejźrzaną okiem. Ztemwszystkiem wielu powróciło dosyć wcześnie, by być świadkami pięknej gry panny Kasprzyckiej w roli Preciozy, i wdzięczni natchnieniu swemu z radością okryli oklaskami Preciozę i kilkakrotnie między aktami i po skończeniu sztuk wywołali. — Zeszłego piątku zaś odniósł główne zaszczyty przedstawienia p. Wilkoszewski w roli adwokata Hektora Ballandard, w sztuce „Więzy ztargane“ i luboć głośnych oklasków nie było, ale wszyscy przyznają młodemu artyście zasługę i talent niepospolity.

— Wzrost marynarki Tryestyńskiej spowodował Nadkomendę armii zająć się ściślejszem odznaczeniem deklinacyi igły magnetycznej na morzu adryatyckiem. Opieszałość i niedokładność oznaczania od roku 1820 sprawiła wiele niedogodności, zwłaszcza, że położenie merydyanu magnetycznego od tego czasu znacznie się zmieniło. Za przyzwoleniem p. ministra nauk poruczyła więc Nadkomenda armii pracę tę Dyrektorowi c. k. Instytutu meteorologicznego Doktorowi C. Kreil, z poleceniem oznaczenia deklinacyi igły po różnych miejscach Adryatyku. P. Kreil wybiera się w tych dniach na trzymiesięczną podróż morską.

— W Londynie zostały otworzone teraz równocześnie trzy wystawy kunsztów żyjących artystów: 86ta wystawa sztuk pięknych akademii królewskiej, zawierająca 1365 obrazów i 165 rzeźb razem 1531 numerów; pierwsza roczna wystawa artystów francuskich o 194 obrazach, i druga niemiecka obejmująca do 60 obrazów po największej części szkoły Düsseldorfskiej.

— Przez pomyślne próby przekonano się temi czasy, że tak zwane drenowanie pól przyczynia się znacznie do umniejszenia zarazy kartofli.

Na ostatniem posiedzeniu Towarzystwa jeograficznego w Berlinie odczytano list sławnego łowcy lwów w Algierze, Juliusza Gerarda, pisany do Aleksandra Humbolda. W liście tym donosi Gerard, że lwy znoszą bardzo łatwo zimno nawet poniżej 10 stopni, że w ogóle są w zimie żywsze i silniejsze, ale oraz niebezpieczniejsze dla myśliwych niż w lecie. Nadto wspomina jeszcze, że lwy nie lubią na sobie śniegu i strzęsają ciągle. Humbold zrobił uwagę, że także i tygrysy w Azyi mogą znieść znaczne zimno aż poniżej 18 stopni, i starał się wyjaśnić tym sposobem znachodzenie kości źwierzęcych z przeciwnych stref klimatycznych w niektórych okolicach ziemi.

— W okolicy Arbizano (cztery miglie od Werony) srożyła się dnia 30. z. m. straszliwa burza jakiej najstarsi ludzie niezapamiętali, spadł grad najgwałtowniejszy a przytem deszcz lał strumieniami tak, że prawie wszystkie domy stały pod wodą, a gdy burza ustała, znaleziono na dziedzińcu starego gmachu znanego pod imieniem „Il castello“ trzy ryby morskie z rodzaju „Cyprinus Tinea.“ Zdaje się, że trąba morska porwała te ryby i wirem poniosła je w powietrzu, aż spadły na miejsce, gdzie je znaleziono.

— W Neapolu utworzyło się za upoważnieniem królewskiem stowarzyszenie dla wybudowania pałacu krzyształowego, który zarazem służyć ma na ogród zimowy.

— W Rosyi wychodzi w roku bieżącym 95 gazet i 66 dzienników i pism peryodycznych towarzystw uczonych, a mianowicie: 67 gazet i 48 dzienników w języku rosyjskim, 15 gazet i 10 dzienników w niemieckim, 2 gazety i 6 dzienników w francuskim, 3 gazety w angielskim, 1 gazeta w polskim, a jedna w włoskim, 2 dzienniki w gruzyjskim, 2 gazety w łotyckim, 3 razem w rosyjskim i niemieckim, a jedna razem w rosyjskim i polskim języku.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*